



Sygn. akt I PSKP 23/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa J. G.
przeciwko Sądowi Okręgowemu w P.
o odprawę emerytalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda J.G. na rzecz pozwanego Sądu Okręgowego w P. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Sądu Okręgowego w P. odprawy emerytalnej w wysokości 36.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu podał, że wypłacono mu odprawę emerytalną w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia (na podstawie ustawy o pracownikach sądów i prokuratury), podczas gdy przysługiwała mu odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia (na podstawie ustawy o pracownikach urzędów państwowych).

W odpowiedzi na pozew pozwany Sąd Okręgowy w P. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko wyjaśnił, że powodowi wypłacono odprawę emerytalną w należnej wysokości, wynikającej z ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, oraz że w zakresie wysokości tej odprawy nie miała zastosowania do powoda ustawa o pracownikach urzędów państwowych.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 8 maja 2018 r., oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód J.G. został zatrudniony w pozwanym Sądzie Okręgowym w P. 1 października 2002 r. na stanowisku dyrektora Sądu Okręgowego. W dniu 20 sierpnia 2016 r. powód przeszedł na emeryturę. W związku z przejściem na emeryturę Sąd Okręgowy w P. wypłacił powodowi odprawę emerytalną w kwocie 18.000 zł, co odpowiadało wysokości jego dwumiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Przed zatrudnieniem w Sądzie Okręgowym w P. powód był zatrudniony w innych instytucjach, między innymi na Uniwersytecie (...) jako starszy asystent, w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego w W. jako dyrektor naczelny, w (...) Banku Oddział Wojewódzki w W. jako zastępca dyrektora, w P. S.A. I Oddział w W. jako dyrektor oddziału.

W piśmie z 29 listopada 2017 r. powód wezwał pozwanego pracodawcę do zapłaty dalszej kwoty 36.000 zł tytułem brakującej części przysługującej mu odprawy emerytalnej. W odpowiedzi na to wezwanie pozwany oświadczył, że nie uznaje roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do jego wysokości.

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo jest nieuzasadnione.

Powód J. G. swoje roszczenie wywodził z art. 18 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury, który odsyła – zdaniem powoda także w tym zakresie – do art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Natomiast pozwany Sąd Okręgowy w P., odnosząc się do roszczeń powoda, podniósł, że powodowi przysługiwała odprawa w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury i taką odprawę powodowi wypłacono. Różnica między wysokością świadczenia należnego powodowi przyjmowaną przez obie strony wynikała z tego, że zgodnie z interpretacją przedstawianą przez powoda przy ustalaniu wysokości odprawy (zależnej od stażu pracy) należało wziąć pod uwagę także staż pracowniczy powoda w urzędach państwowych, natomiast zgodnie z interpretacją pozwanego należało uwzględnić wyłącznie staż zatrudnienia powoda w sądach i prokuraturze.

Oceniając zasadność roszczeń powoda, Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, który stanowi, że w sprawach nieuregulowanych tą ustawą do urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Taką konstrukcję, odsyłającą do ustawy o pracownikach urzędów państwowych, przyjął powód. Pominął jednak tę okoliczność, że ustawodawca zawarł w ustawie o pracownikach sądów i prokuratury pełną regulację dotyczącą prawa do odprawy emerytalnej i jej wysokości, która wynika z art. 17 tej ustawy. Oznacza to brak podstaw do stosowania – w odniesieniu do wysokości odprawy – art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, a zatem uprawnienie do odprawy emerytalnej (w tym jej wysokość) reguluje całościowo art. 17 tej ustawy, a nie art. 28 ust. 1 i 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

W art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury ustawodawca stwierdził, że wysokość odprawy uzależniona jest od stażu pracy w sądach, prokuraturze i Trybunale Konstytucyjnym. Staż pracy powoda w sądzie wynosił łącznie 14 lat, a zatem przysługuje mu odprawa wynikająca z pkt 1, w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia, i taka też została wypłacona powodowi.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że według jego wiedzy inni dyrektorzy sądów powszechnych otrzymali po przejściu na emeryturę sześciomiesięczne odprawy, Sąd pierwszej instancji podniósł, że powód nie wykazał, aby takie okoliczności miały miejsce (nie podał ani nazwisk konkretnych osób, które otrzymały takie wyższe odprawy, ani nazw konkretnych sądów, które takie wyższe odprawy wypłaciły). Powód nie wykazał także podstawy faktycznej wypłaty odprawy w żądanej wysokości. Jest to o tyle istotne, że na podstawie art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury może być wypłacona sześciomiesięczna odprawa emerytalna przy ponad dwudziestoletnim okresie zatrudnienia w sądach lub prokuraturze. Powód takiego stażu zatrudnienia w sądach nie wykazał.

Sąd Rejonowy stwierdził także, że niezasadna jest teza powoda o konieczności stosowania przepisu korzystniejszego dla pracownika. Pogląd ten jest bowiem sprzeczny z treścią art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury. Sąd Rejonowy uznał, że interpretacja postulowana przez powoda jest sprzeczna z podstawowymi zasadami wykładni prawa: (-) *lex specialis derogat legi generali* – ustawa o pracownikach sądów i prokuratury jest pragmatyką szczególną w stosunku do ustawy o pracownikach urzędów państwowych; (-) *lex posterior derogat legi priori* – ustawa o pracownikach sądów i prokuratury jest aktem prawnym pochodzącym z 1998 r., a więc późniejszym niż ustawa o pracownikach urzędów państwowych z 1982 r., czyli w sposób bardziej pełny odzwierciedla wolę ustawodawcy (w przeciwnym razie w ustawie z 1998 r. bądź powtórzono by regulację z ustawy z 1982 r., bądź nie zawarto by w zakresie prawa do odprawy emerytalnej żadnej regulacji, co byłoby równoznaczne z koniecznością stosowania wcześniejszej ustawy o pracownikach urzędów państwowych).

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu Sądu Rejonowego zarzucił:

(-) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, wbrew przepisom ustawy, że podstawę wypłaty odprawy emerytalnej powinien stanowić w przypadku powoda jedynie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury, według którego „urzędnikowi albo innemu pracownikowi sądu (...), którego stosunek pracy ustał w

związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub na emeryturę, przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości: dwumiesięcznego wynagrodzenia – po 10 latach pracy w sądzie (...);

(-) niezastosowanie art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, zgodnie z którym urzędnikowi państwowemu przechodzącemu na emeryturę po 20 latach pracy w urzędach przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia.

Pełnomocnik powoda wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego pracodawcy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 28 lutego 2019 r., oddalił apelację powoda i orzekł o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że spór w rozpoznawanej sprawie dotyczy wyłącznie wykładni i zastosowania przepisów prawa. Niesporne bowiem było – i wynika to jasno z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda – że powód został zatrudniony w Sądzie Okręgowym w P. na stanowisku dyrektora sądu od 1 października 2002 r. Jego stosunek pracy ustał 20 sierpnia 2016 r., a następnie powód nabył prawo do emerytury. Powód nie kwestionuje ani tych ustaleń, ani ustaleń dotyczących jego zatrudnienia przed 1 października 2002 r.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód był pracownikiem pozwanego Sądu Okręgowego od 1 października 2002 r. do 20 sierpnia 2016 r. i że przed tym zatrudnieniem nie pracował w sądzie ani prokuraturze. Sąd Rejonowy oddalił powództwo na podstawie art. 17 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (Dz.U. z 2018 r., poz. 577). Stanowisko Sądu Rejonowego jest prawidłowe, a zarzuty naruszenia przez ten Sąd prawa materialnego okazały się chybione.

Zakres podmiotowy ustawy o pracownikach sądów i prokuratury określony został w jej art. 1. Stanowi on, że ustawa określa obowiązki i prawa urzędników

oraz innych pracowników zatrudnionych m.in. w sądach powszechnych. W art. 14 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury znalazło się upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości do określenia w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej i ministrem właściwym do spraw pracy, w drodze rozporządzenia, m.in. szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, tabel wynagrodzenia zasadniczego urzędników i innych pracowników sądów i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury oraz wysokości dodatku przysługującego z tytułu zajmowanego stanowiska oraz pełnionej funkcji. Natomiast w samej ustawie uregulowano: w art. 15 prawo do i wysokość dodatku za wysługę lat, w art. 16 prawo do i wysokość nagrody jubileuszowej oraz w art. 17 prawo do i wysokość odprawy emerytalnej lub rentowej.

Przepis art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, w brzmieniu obowiązującym w dacie ustania stosunku pracy powoda, stanowił, że urzędnikowi albo innemu pracownikowi sądu lub prokuratury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub na emeryturę, przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości: 1) dwumiesięcznego wynagrodzenia – po 10 latach pracy w sądzie lub prokuraturze; 2) trzymiesięcznego wynagrodzenia – po 15 latach pracy w sądzie lub prokuraturze; 3) sześciomiesięcznego wynagrodzenia – po 20 latach pracy w sądzie lub prokuraturze.

Powód twierdzi, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował art. 17 pkt 1 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, uwzględniając wyłącznie staż pracy powoda jako pracownika sądu, podczas gdy przy ustalaniu wysokości tego świadczenia należy pracownikowi zaliczyć staż pracy także poza sądem, w innych urządach państwowych. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tym twierdzeniem powoda nie sposób się zgodzić. Ma rację Sąd Rejonowy, że prawo do odprawy dla pracownika sądu oraz jej wysokość zostały uregulowane kompleksowo w ustawie o pracownikach sądów i prokuratury, a zatem nie ma podstaw, aby – przez odesłanie zawarte w art. 18 tej ustawy – do obliczenia jej wysokości stosować przepisy ustawy o pracownikach urzędów państwowych, w szczególności jej art. 28. Z art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury wynika bowiem, że przepisy

ustawy o pracownikach urzędów państwowych stosuje się odpowiednio tylko w sprawach nieuregulowanych tą ustawą. Kwestia odprawy emerytalnej została zaś w tej ustawie całościowo uregulowana.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że wykładnia językowa art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury prowadzi do wniosku, że wysokość odprawy dla pracownika sądu lub prokuratury uzależniona jest od liczby lat przepracowanych w sądzie lub w prokuraturze. W każdym bowiem z punktów tego przepisu ustawodawca posłużył się określeniem „po (...) latach pracy w sądzie lub prokuraturze”. Natomiast w inny sposób unormowano wysokość dodatku za staż pracy oraz nagrody jubileuszowej. Mianowicie, zgodnie z art. 15 ustawy, urzędnikowi i innemu pracownikowi sądu lub prokuratury przysługuje dodatek za wieloletnią pracę w wysokości wynoszącej po 5 latach pracy 5% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Dodatek ten wzrasta o 1% za każdy dalszy rok pracy aż do osiągnięcia 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Z kolei według art. 16 ustawy, za wieloletnią pracę urzędnik i inny pracownik sądu lub prokuratury otrzymuje nagrodę jubileuszową w wysokości: 1) po 20 latach pracy – 75% wynagrodzenia miesięcznego; 2) po 25 latach pracy – 100% wynagrodzenia miesięcznego; 3) po 30 latach pracy – 150% wynagrodzenia miesięcznego; 4) po 35 latach pracy – 200% wynagrodzenia miesięcznego; 5) po 40 latach pracy – 300% wynagrodzenia miesięcznego; 6) po 45 latach pracy – 400% wynagrodzenia miesięcznego. W przytoczonych przepisach ustawodawca przyznał pracownikom sądów i prokuratury prawo do dodatku stażowego i nagrody jubileuszowej, jednak określając ich wysokość nie odniósł się już, jak w art. 17 ustawy, do liczby lat pracy w sądzie lub prokuraturze (stanowiąc ogólnie „po 5 latach pracy”, „po 20 latach pracy” itd.). Stąd też szczegółowe regulacje, dotyczące dodatku stażowego oraz nagrody jubileuszowej, znalazły się w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 grudnia 2014 r. w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego (Dz.U. z 2015 r., poz. 54), czyli rozporządzeniu obowiązującym w dacie rozwiązania stosunku pracy powoda. I tak, w § 8 tego rozporządzenia stwierdzono, że do okresów pracy uprawniających do dodatku za wieloletnią pracę wlicza się zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli na podstawie

odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, a w § 9 rozporządzenia, że do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Natomiast co do sposobu liczenia okresu pracy, od którego zależy wysokość opłaty emerytalnej (rentowej), nie zamieszczono w rozporządzenia analogicznego unormowania.

Podsumowując, Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego, że pracodawca wypłacił powodowi odprawę emerytalną w prawidłowej wysokości i nie ma podstaw do zastosowania art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Tym samym wykładnia przedstawiona w pismach Ministerstwa Sprawiedliwości, dołączonych do akt sprawy przez powoda, zgodnie z którą przy obliczaniu wysokości odprawy należy stosować (przez odwołanie z art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury) unormowanie art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, jest nieprawidłowa.

Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że apelujący w uzasadnieniu apelacji przyjmuje, że do stażu pracy, od którego zależy wysokość odprawy, należy zaliczyć, oprócz pracy w sądzie, również okresy zatrudnienia powoda w (...) Banku Oddział Wojewódzki w W. oraz w Banku (...) S.A. Oddział w W. Ze świadectwa pracy wystawionego 21 października 1991 r. przez (...) Bank Oddział Wojewódzki w W. wynika, że powód z mocy prawa stał się od 1 stycznia 1989 r. pracownikiem (...) Banku w Ł. Oddział w W. – w wyniku wyłączenia z NBP banków państwowych. Z dniem 8 października 1991 r. (...) Bank w Ł. został przekształcony w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa i nastąpiła zmiana nazwy na (...) Bank S.A. w Ł. Co więcej, powód pracował także następnie w kolejnej spółce akcyjnej, to jest w Banku (...) S.A., który powstał w wyniku połączenia banków. Do tych przekształceń sektora bankowego pełnomocnik powoda w żadnym zakresie się nie odniósł, traktując w apelacji cały okres zatrudnienia powoda od 1 grudnia 1986 r. do 30 września 2002 r. w bankach jako okres pracy urzędniczej, nie wyjaśniając jednak, dlaczego tak uważa. Wątpliwości związane z zaliczeniem okresu pracy powoda przed 1 października 2002 r. (w bankach będących spółkami

akcyjnymi) do pracy w urzędach państwowych Sąd Okręgowy podniósł jednak jedynie ubocznie, albowiem podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do interpretacji art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 17 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (Dz.U. z 2018 r., poz. 577) w wyniku przyjęcia, że brak jest podstaw, aby – przez odesłanie zawarte w art. 18 tej ustawy – do obliczenia wysokości odprawy emerytalnej stosować art. 28 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1915), oraz przyjęcie, że art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury stanowi wyłączną podstawę do ustalenia wysokości odprawy emerytalnej należnej powodowi.

Pełnomocnik powoda podniósł, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące wyłączności stosowania art. 17 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury przy ustalaniu wymiaru odprawy emerytalnej należnej pracownikom sądów powszechnych, a ponadto – niezależnie od tego - występują rozbieżności w stosowaniu prawa między różnymi sądami oraz prokuraturami jako pracodawcami zatrudnionych tam osób (niebędących sędziami lub prokuratorami).

Skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w całości i zasądzenie kwoty dochodzonej tytułem odprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Wniósł także o rozpoznanie sprawy na rozprawie, zważywszy na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona i z tej przyczyny została oddalona.

1. Kwestia wykładni art. 17 i 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury oraz sposobu ustalenia wysokości odprawy emerytalnej należnej dyrektorowi sądu powszechnego była już przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego. W wyroku z 24 września 2020 r., III PK 41/19 (LEX nr 3114896) Sąd Najwyższy uznał, że prawo do odprawy emerytalnej (rentowej) pracowników sądów, w tym zwłaszcza przesłanki stażowe decydujące o wysokości tej odprawy, wymienione w art. 17 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (Dz.U. z 2018 r., poz. 577), zostały uregulowane w tej ustawie całościowo i wyczerpująco, co wyklucza w tym wypadku posiłkowe stosowanie art. 28 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 537) przez odesłanie zawarte w art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

Sąd Najwyższy rozpoznający obecną skargę kasacyjną pogląd ten podziela. Argumenty przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2020 r., III PK 41/19, są przekonujące, w dalszej części uzasadnienia zostały częściowo przytoczone.

Wypada zauważyć, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy był bezsporny. Nie istniały wątpliwości związane z nabyciem przez powoda prawa do odprawy emerytalnej ani też dotyczące ogólnego stażu pracy powoda, w tym stażu pracy w sądzie powszechnym na stanowisku dyrektora sądu. Wymagający rozstrzygnięcia problem prawny sprowadzał się do wyjaśnienia, w jakiej wysokości powód powinien otrzymać odprawę emerytalną, w szczególności czy pracodawca prawidłowo obliczył jej wysokość, uwzględniając wyłącznie staż pracy powoda w sądzie, czy też przy obliczaniu jej wysokości należało uwzględnić sumę wszystkich zakończonych okresów zatrudnienia powoda jako pracownika, zwłaszcza okresów jego zatrudnienia w urzędach państwowych. Problem prawny sprowadzał się zatem do oceny kompletności regulacji dotyczącej odprawy emerytalnej w ustawie o pracownikach sądów i prokuratury w kontekście brzmienia art. 17 i 18 tej ustawy.

2. Na wstępie rozważań dotyczących wykładni wspomnianych przepisów ustawy o pracownikach sądów i prokuratury warto przypomnieć, że problemy

prawne związane z uzyskaniem prawa do odprawy emerytalnej (rentowej) stanowiły przedmiot wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. uchwały składu siedmiu sędziów: z 31 maja 1989 r., III PZP 52/88, OSNC 1989 nr 12, poz. 190; z 18 marca 2010 r., II PZP 1/10, OSNP 2010 nr 17-18, poz. 208; z 29 sierpnia 2019 r., III PZP 3/19, LEX nr 2714677; a także wyroki: z 3 grudnia 2003 r., I PK 78/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 362; z 2 października 2009 r., II PK 109/09, LEX nr 558294; z 29 czerwca 2010 r., I PK 33/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 293; z 18 lutego 2011 r., II PK 197/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 91; z 1 kwietnia 2015 r., II PK 136/14, LEX nr 1666017; z 9 grudnia 2015 r., I PK 1/15, LEX nr 1959540). Z orzeczeń tych wynika, że odprawa emerytalna jest świadczeniem powszechnym, bowiem prawo do niej gwarantują przepisy Kodeksu pracy (art. 92¹ k.p.). Jednak jej charakter nie jest jednorodny, gdyż prawo do odprawy może wynikać także z innych pozakodeksowych aktów prawnych (w szczególności pragmatyk pracowniczych, pragmatyk służbowych, aktów prawa zakładowego, w tym zakładowych układów zbiorowych pracy). W układach zbiorowych pracy i regulaminach wynagradzania można ukształtować zasady nabywania prawa do tego świadczenia i ustalania jego wysokości w sposób korzystniejszy niż w przepisach Kodeksu pracy (art. 9 § 2 k.p. *a contrario*). Podobnie pragmatyki pracownicze i pragmatyki służbowe regulują kwestię wysokości odprawy emerytalnej (rentowej) na ogół na korzystniejszych zasadach niż przewidziane w art. 92¹ k.p. Ustawowe regulacje pozakodeksowe nie powinny być mniej korzystne od tego, co wynika bezpośrednio z Kodeksu pracy (art. 92¹ k.p.). Mogą się jednak różnić między sobą w tym znaczeniu, że niektóre pragmatyki pracownicze mogą być bardziej lub mniej korzystne od innych pragmatyk pracowniczych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie – kwestia wysokości odprawy emerytalnej (rentowej) jest uregulowana korzystniej dla pracowników w ustawie o pracownikach urzędów państwowych niż w ustawie o pracownikach sądów i prokuratury. Z konstatacji tej nie wynikają jednak wnioski takie, jakie prezentuje skarżący (powód), domagając się ustalenia wysokości należnej mu odprawy emerytalnej na „korzystniejszych” zasadach.

W piśmiennictwie i judykaturze podkreśla się, że odprawa emerytalna (rentowa) jest świadczeniem socjalnym związanym z zakończeniem aktywności

zawodowej, które ma ułatwić pracownikowi przystosowanie się do nowych warunków życiowych (zob. K. Stopka: O realizacji zabezpieczenia społecznego w przepisach Kodeksu pracy [w:] Założenie racjonalnego prawodawcy w polskim porządku prawnym. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesięciopięciolecia Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, pod. red. M. Jabłońskiego i S. Jarosz-Żukowskiej, Wrocław 2020, s. 653), a także złagodzić skutki materialne i moralne zmiany statusu osoby czynnej zawodowo, która staje się z dnia na dzień beneficjentem świadczeń długoterminowych z ubezpieczenia społecznego (zob. H. Pławucka: Prawo do odprawy emerytalnej osoby pobierającej świadczenie emerytalne w trakcie zatrudnienia, Nowe Zeszyty Samorządowe, 2001, nr 4, s. 80). Odprawa emerytalna – w odróżnieniu od nagrody jubileuszowej – nie musi być pochodną stażu pracy pracownika.

Z art. 92¹ § 1 k.p. wynika, że wysokość odprawy jest niezależna od stażu pracy, a jej wysokość odpowiada jednomiesięcznemu wynagrodzeniu za pracę. Natomiast pragmatyki pracownicze (m.in. ustawa o pracownikach sądów i prokuratury, ustawa o pracownikach urzędów państwowych, ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r., poz. 1282; ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 265) uzależniają jej wysokość od stażu pracy. Przy czym w jednych systemach chodzi wyłącznie o staż pracy w określonej jednostce organizacyjnej, innym razem jest mowa o ogólnym stażu pracy, czyli wszystkich zakończonych okresach zatrudnienia, a nawet innych udowodnionych okresach, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Z tego względu można przyjąć, że odprawa emerytalna raz ma charakter socjalny (jednomiesięczne wynagrodzenie z powodu ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę), innym razem charakter gratyfikacyjny (kilkumiesięczne wynagrodzenie uzależnione od dodatkowego warunku, jakim jest staż pracy – ogólny lub w wybranych jednostkach organizacyjnych).

Różnorodność rozwiązań w zakresie odprawy emerytalnej w poszczególnych aktach prawnych skłania w pierwszej kolejności do dokonania wykładni pragmatyki pracowniczej, która ze względu na miejsce zatrudnienia (sąd powszechny) znajduje

zastosowanie do powoda. Tego rodzaju metoda interpretacyjna opiera się na rozwiązaniu wynikającym także z art. 5 k.p. Zgodnie z jego treścią, jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy Kodeksu pracy stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami. Pierwszeństwo mają przepisy pragmatyki znajdującej zastosowanie do sytuacji prawnej pracownika – przede wszystkim tej, a nie innej.

3. Treść art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury jest jednoznaczna. Reguluje on prawo do oprawy emerytalnej pracowników sądów powszechnych oraz wysokość tej odprawy. Przepis ten stanowi (w obecnym stanie prawnym), że urzędnikowi albo innemu pracownikowi sądu lub prokuratury lub pracownikowi Biura Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub na emeryturę, przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości: 1) dwumiesięcznego wynagrodzenia – po 10 latach pracy w sądzie lub prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym; 2) trzymiesięcznego wynagrodzenia – po 15 latach pracy w sądzie lub prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym; 3) sześciomiesięcznego wynagrodzenia – po 20 latach pracy w sądzie lub prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym.

Regulacja ta jest kompleksowa, co wynika z wykładni językowej. Nie ma potrzeby sięgania do innych przepisów, ponieważ art. 17 tej ustawy reguluje zarówno samo prawo do odprawy jak i wymiar świadczenia. Wykładnię językową wspiera wykładnia systemowa – przedstawiona szczegółowo przez Sąd Okręgowy – polegająca na porównaniu przesłanek nabycia prawa do odprawy emerytalnej oraz prawa do innych świadczeń uregulowanych ustawą o pracownikach sądów i prokuratury, których wysokość jest zależna od stażu pracy czyli okresu zatrudnienia (chodzi przede wszystkim o dodatek za wieloletnią pracę, tzw. dodatek stażowy, oraz nagrodę jubileuszową). Z wykładni systemowej (dokonanej „wewnątrz” aktu prawnego) wynika jednoznacznie, że pominięcie wcześniejszych okresów zatrudnienia (poza okresami zatrudnienia w sądach lub prokuraturze) jako decydujących o wysokości odprawy emerytalnej było świadomym zabiegiem legislacyjnym. Intencją ustawodawcy było uzależnienie wysokości odprawy emerytalnej od stażu pracy (lat pracy) w sądzie lub prokuraturze.

W ocenie skarżącego, problem interpretacyjny dotyczący art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury ma związek z art. 18 tej ustawy, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie do urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o urzędnikach państwowych, a w sprawach nieuregulowanych także w tej ustawie – przepisy ustawy Kodeks pracy. Tego rodzaju technika legislacyjna potęguje wątpliwości interpretacyjne z powodu piętrowego odesłania do kolejnych (innych) ustaw (zob. M. Wujczyk: Komentarz do art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, [w:] Prawo urzędnicze, [red.] K.W. Baran, LEX 2014). Wyjaśnienie powstałych wątpliwości w procesie wykładni prawa należy do sądu i zadanie to zostało prawidłowo wykonane przez Sądy obu instancji orzekające w rozpoznawanej sprawie.

Zasygnalizowany przez skarżącego problem – odpowiedniego stosowania art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych przez odesłanie z art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury – skłaniał do systemowego spojrzenia na sporne regulacje, nie tylko przez pryzmat jednego świadczenia (odprawy emerytalnej), lecz w odniesieniu do ogółu praw, jakie wynikają z tej pragmatyki pracowniczej. Orzekające w sprawie Sądy *meriti* prawidłowo przyjęły, że ustawa o pracownikach sądów i prokuratury zawiera odrębną (własną, pełną) regulację dotyczącą przyznania prawa do oraz obliczenia wysokości odprawy emerytalnej. Po pierwsze, określa moment nabycia prawa do świadczenia (ustanie stosunku pracy), po drugie posługuje się jednoznaczną wskazówką w odniesieniu do metody obliczania wysokości odprawy emerytalnej. Przepis art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury zawiera zamknięty katalog miejsc zatrudnienia, które uprawniają do uzyskania odprawy wyższej niż przewidziana w Kodeksie pracy. Chodzi w tym wypadku jedynie o pracę „w sądzie lub prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym”, przy czym rodzaj pracy (zajmowane stanowisko) nie ma znaczenia. Tak zredagowane warunki są kompletne i nie uruchamiają odesłania do ustawy o pracownikach urzędów państwowych przewidzianego w art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury. Co istotne, w judykaturze przyjęto, że przesłanką zastosowania odesłania może być jedynie rzeczywista luka konstrukcyjna, a nie luka aksjologiczna (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 18

lutego 2011 r., II PK 197/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 91; z dnia 22 sierpnia 2018 r., III PK 62/17, OSNP 2019 nr 3, poz. 28 i III PK 66/17, LEX nr 2549369).

4. Należy jednak dla porządku przywołać wyrok z 3 grudnia 2003 r., I PK 78/03 (OSNP 2004 nr 21, poz. 362), w którym Sąd Najwyższy zajął pozornie odmienne stanowisko co do możliwości zaliczenia stażu pracy poza sądem do okresu zatrudnienia, od którego zależy wysokość odprawy emerytalnej pracownika sądu. W tamtej sprawie powstał spór, czy zatrudnienie w konkretnej jednostce organizacyjnej (kolegium do spraw wykroczeń) spełnia (może spełniać) warunek pracy w sądzie, skoro w obrębie wymiaru sprawiedliwości dochodziło do istotnych zmian ustrojowych. W sprawie I PK 78/03 spór dotyczył konkretnie tego, czy osoby zatrudnione wcześniej w kolegium do spraw wykroczeń, które stały się pracownikami sądów rejonowych na mocy art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 czerwca 1990 r. o zmianie ustaw: Kodeks postępowania karnego, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń i Kodeks pracy (Dz.U. Nr 43, poz. 251), mogą do okresu pracy w sądzie doliczyć zatrudnienie w tych kolegiach sprzed 1 sierpnia 1990 r. Pozytywna odpowiedź Sądu Najwyższego na tak postawione pytanie nie przekłada się na wynik obecnego procesu. Wyrok z 3 grudnia 2003 r., I PK 78/03, dotyczył bowiem odmiennej sytuacji faktycznej. Przede wszystkim praca w kolegium do spraw wykroczeń w sposób funkcjonalny była związana z wymiarem sprawiedliwości, a pracownicy tego organu na mocy przepisu szczególnego (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 czerwca 1990 r.) stali się pracownikami sądów. Wspomniany przepis szczególny stał się podstawą takiej wykładni art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, która do pracy w sądzie zaliczyła okres zatrudnienia w kolegium do spraw wykroczeń. Natomiast w przypadku powoda nie powstał spór czy jedno (lub kilka) z miejsc jego zatrudnienia przed 1 października 2002 r. mieściło się w zakresie pojęcia „zatrudnienie w sądzie” (obejmującego lata pracy w sądzie, prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym). Nie ulega wątpliwości, że przed 1 października 2002 r. powód nie pracował w sądzie, prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym. Z tego względu spór w obecnej sprawie jest zupełnie inny niż w sprawie I PK 78/03, ponieważ dotyczy odmiennej sytuacji faktycznej. Wymagało to obecnie przeprowadzenia wykładni art. 17 i 18

ustawy o pracownikach sądów i prokuratury w oderwaniu od argumentów przedstawionych w poprzednim orzeczeniu Sadu Najwyższego.

W uzasadnieniu wyroku z 3 grudnia 2003 r., I PK 78/03, przyjęto, że możliwa jest wykładnia o niekompletnej regulacji art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, skoro aksjologicznie odprawa i nagroda jubileuszowa przysługują z tytułu długoletniej pracy, a wysokość nagrody jubileuszowej jest ustalana na innych zasadach. Tego poglądu nie da się aktualnie obronić. Odprawa emerytalna (rentowa) jest przede wszystkim świadczeniem socjalnym związanym z zakończeniem aktywności zawodowej i nie można jej ujmować w kategoriach gratyfikacji pieniężnej z tytułu wysługi lat pracy (taka jest funkcja nagrody jubileuszowej). Wysokość odprawy została natomiast, na gruncie ocenianej pragmatyki pracowniczej, uregulowana w zależności od liczby lat przepracowanych „w sądzie lub prokuraturze lub Trybunale Konstytucyjnym”, a nie ogólnego łącznego stażu pracy (albo lat zatrudnienia w urzędach państwowych). Zacytowane sformułowanie jest jednoznaczne.

5. Brzmienie art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury nie pozostawia wątpliwości, że o wysokości odprawy decyduje jedynie zatrudnienie w określonych jednostkach sądów i prokuratury. Zakres znaczeniowy zawartych tam zwrotów jest jasny, precyzyjny i tym samym jego językowa zawartość może stanowić punkt wyjścia do oceny uprawnień powoda – bez poszukiwania aksjologicznego uzasadnienia dla odwołania się do regulacji zawartych w innej pragmatyce pracowniczej (ustawie o pracownikach urzędów państwowych).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do konieczności skorzystania z odesłania z art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury tylko z tej przyczyny, że regulacje ustawy o pracownikach urzędów państwowych są korzystniejsze dla pracownika w kwestii sposobu wyliczenia wysokości odprawy emerytalnej. Konieczność zastosowania tego odesłania aktualizuje się dopiero wówczas, gdy regulacja określonego świadczenia nie obejmuje wszelkich przesłanek (warunków) pozwalających na ustalenie prawa do niego lub jego wysokości. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Warunki przyznania prawa do odprawy emerytalnej oraz jej wysokość zostały całościowo i jednoznacznie uregulowane w ustawie o pracownikach sądów i

prokuratury. Nie ma potrzeby odwoływania się do ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że analizowana pragmatyka pracownicza (ustawa o pracownikach sądów i prokuratury) posługuje się formułą hybrydową, to znaczy w przypadku odprawy emerytalnej zawiera regulację kompletną, zaś w przypadku innych świadczeń (na przykład nagrody jubileuszowej, dodatku za wieloletnią pracę, tzw. dodatku stażowego) już nie. W przypadku tych świadczeń regulacja ustawy o pracownikach sądów i prokuratury nie jest pełna, bo nie wymienia jednoznacznie, jakie okresy zatrudnienia uprawniają do uzyskania jednego z nich. Stąd powstaje konieczność posiłkowego zastosowania ustawy o urzędnikach państwowych (na co pozwala art. 18) oraz do przepisów wykonawczych, które precyzują schemat obliczeniowy. Ta swoista hybrydowa regulacja może wprowadzać w błąd (sugerować rozwiązania postulowane przez powoda), jednak ostatecznie prawidłowa wykładnia przepisów powinna prowadzić do wniosków takich, jakie przyjęły Sądy obu instancji. w rozpoznawanej sprawie.

Wypada zauważyć, że możliwość tworzenia, w pragmatykach pracowniczych, odmiennych rozwiązań od uregulowań przewidzianych w Kodeksie pracy nie opiera się na jednakowej (wspólnej) formule zagwarantowania wszystkim zatrudnionym w sferze publicznej identycznych (tożsamy) uprawnień. W tej kwestii prawodawcy przysługuje swoboda kształtowania treści stosunku pracy. Należy pamiętać, że prawo szczególne (np. pragmatyka pracownicza) reguluje sytuację pewnej grupy (kategorii) pracowników, a zasadniczą cechą jest odmienny sposób regulacji praw i obowiązków danej kategorii pracowników w zestawieniu z przepisami powszechnie obowiązującymi. Jednocześnie przepisy szczególne (poza kodeksowe) mogą być (choć nie powinny) mniej korzystne niż przepisy powszechnego prawa pracy.

Nie jest zatem doniosły argument skarżącego, zawarty w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, że racjonalny ustawodawca nie dąży do pogorszenia sytuacji prawnej urzędnika państwowego, który zatrudniony został w sądzie, ponieważ przepisy dotyczące pracowników sądu mają, co do zasady, uprzywilejować wskazaną grupę. Dlatego należałoby przyjąć, że gdy osoba zatrudniona jako pracownik sądu była w okresie wcześniejszym zatrudniona na innym stanowisku urzędniczym, w instytucji innej niż sąd, ale podlegającej przepisom ustawy o

urzędnikach państwowych, a łączny okres jej pracy pozwalał na uzyskanie świadczenia wyższego niż wyłącznie wynikającego z okresu pracy w sądzie, to do takiej osoby należy zastosować przepisy ustawy o pracownikach urzędów państwowych jako korzystniejsze dla pracownika.

Wykładnia celowościowa (aksjologiczna) proponowana w istocie przez skarżącego miałaby znaczenie, gdyby jednoznaczne wnioski nie płynęły z wykładni językowej oraz systemowej. Jego argumenty nie są jednak skuteczne także z innych przyczyn.

Kwestia korzystniejszych lub mniej korzystnych rozwiązań dotyczących różnych uprawnień pracowników, obowiązujących w różnych pragmatykach pracowniczych, wykracza poza treść art. 17 i 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury. Poza podstawami skargi kasacyjnej lokuje się kwestia globalnej oceny uprawnień pracowników sądów powszechnych w perspektywie prawa do odprawy pieniężnej jako świadczenia uzależnionego od ogólnego stażu pracy, zwłaszcza że semantyczny wydźwięk art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury nie jest wątpliwy. Argumentem wzmacniającym jest również pogląd prezentowany w doktrynie prawa pracy, na tle regulacji kodeksowej, że w aktualnym stanie prawnym i społeczno-rynkowym trudno ujmować odprawę emerytalną (rentową) w kategoriach gratyfikacji pieniężnej z tytułu wysługi lat pracy (zob. H. Pławucka: Prawo do odprawy emerytalnej osoby pobierającej świadczenie emerytalne w trakcie zatrudnienia, *Nowe Zeszyty Samorządowe* 2001, nr 4, s. 80) czy też swoistego zadośćuczynienia pieniężnego za utratę źródła zarobkowania (zob. J. Strusińska-Żukowska: Odprawy pieniężne dla pracowników, *Prawo Pracy* 2000, nr 1, s. 10).

W stosunkach pracowniczych zróżnicowanie uprawnień poszczególnych grup pracowników jest naturalną istotą tego zobowiązania, przy czym istotne jest, by zróżnicowanie to nie następowało w obrębie porównywalnej grupy podmiotów, ponieważ może prowadzić do zakazanego nierównego traktowania (a nawet dyskryminacji). Jednak przyjęty w rozpoznawanej sprawie sposób wykładni mających zastosowanie przepisów prawa nie prowadzi – na tle ustawy o pracownikach sądów i prokuratury – do nierównego traktowania, jeżeli założyć się, że wszyscy uprawnieni pracownicy sądów powszechnych uzyskują odprawę

emerytalną na identycznych zasadach, co eliminuje *a priori* pogląd o naruszeniu zasady równego traktowania i nie zmienia zasady, że inni pracownicy (innego sektora służby publicznej) mogą mieć korzystniejsze reguły uzyskania tego świadczenia, albo też inni pracownicy (objęci zakresem stosowania tylko Kodeksu pracy) te zasady mogą mieć mniej korzystne (odprawa jest jednomiesięczna, niezależnie od stażu pracy).

6. Warto na koniec odnieść się do pism pochodzących z Ministerstwa Sprawiedliwości, dołączonych do akt sprawy przez powoda. Powód powołuje się na nie również w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Pisma te przedstawiają interpretację przepisów ustawy o pracownikach sądów i prokuratury dokonaną przez osoby, które te pisma podpisały (pismo z 17 marca 2014 r. – zastępca dyrektora Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości; pismo z 18 czerwca 2018 r. – zastępca dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych). Interpretacje te nie wiążą sądów powszechnych – ani jako pracodawców pracowników (urzędników) zatrudnionych w tych sądach, ani jako organów jurysdykcyjnych rozstrzygających spory sądowe. Ministerstwo Sprawiedliwości jako takie, ani urzędnicy zatrudnieni w tym ministerstwie, nie mają kompetencji do przedstawiania wiążącej interpretacji przepisów prawa. Wypada zauważyć, że skoro problem interpretacji art. 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury jest znany Ministerstwu Sprawiedliwości co najmniej od 2014 r. (czego dowodzi pismo z 17 marca 2014 r.), to było wystarczająco dużo czasu, aby podjąć w ramach Rady Ministrów inicjatywę nowelizacji ustawy o pracownikach sądów i prokuratury przez dodanie do art. 17 tej ustawy kolejnego ustępu będącego odpowiednikiem art. 28 ust. 2 ustawy o pracownikach państwowych. Nowelizacja taka stawiałaby w zupełnie innym świetle kwestię ewentualnej (hipotetycznej) luki prawnej w ustawie o pracownikach sądów i prokuratury, która przed nowelizacją wymagała wypełnienia przez odesłanie (wynikające z art. 18 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury) do art. 28 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Takiej inicjatywy legislacyjnej do tej pory nie podjęto, a zatem wykładnia sądowa powinna opierać się na przyjętych w doktrynie i orzecznictwie metodach wykładni aktów prawnych, a nie na pismach urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości.

7. Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że przesłanki stażowe określające wysokość odprawy emerytalnej (rentowej) pracowników sądów zostały uregulowane w art. 17 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury kompleksowo (całościowo i wyczerpująco), co wyklucza w tym wypadku posiłkowe stosowanie mechanizmu opisanego w art. 18 tej ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Nie został uwzględniony wniosek powoda o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie, skoro zagadnienie prawne mające uzasadniać rozpoznanie skargi na rozprawie zostało już wcześniej rozstrzygnięte w wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2020 r., III PK 41/19 (LEX nr 3114896), a zatem nie miało rangi nowości.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.